

Numer 82

Lublin 1990

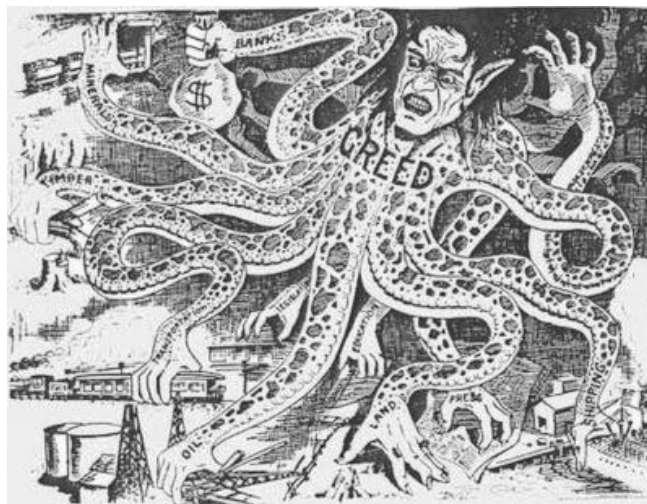
rok zał. 1908

Wracamy!!!

To już osiem lat minęło od ukazania się poprzedniego numeru „Głosu Wolności”. Po śmierci Czarnego Piotra dla naszej organizacji nastał trudny czas. Masowe aresztowania, rozbicie konspiracyjnej drukarni i permanentna inwigilacja naszego środowiska spowodowała chwilowe zaniechanie działalności wydawniczej. Polała się krew robotników, sklepikarzy i intelektualistów walczących z władzą. Przybyło naszej sprawie męczenników. Ale organizacja przetrwała, istnieje i jest silniejsza niż kiedykolwiek. W każdej dzielnicy odtworzono syndykaty a kierownictwo ruchu działało przez te wszystkie lata nieprzerwanie. Mimo braku naszego periodyku wszyscy mogliście się przekonać, że *Nowy Porządek* nie zniknął z życia tej Krainy Cieni i nadal walczy o poprawę losu nas wszystkich. Choć ostatnie lata poświęciliśmy głównie pracy samopomocowej, pozyskiwaniu środków, szkoleniu i kompletowaniu uzbrojenia to przez ten czas przybyło nam wielu towarzyszy a nasza organizacja stała się ogólnie znana wśród mieszkańców ulic i zaułków tego nieszczęsnego miasta.

Ze względów formalno – technicznych nasz periodyk nie będzie ukazywał się często. Raz na pół roku lub rok wystarczy. Znajdziecie nas na ulicy, wśród najbardziej

potrzebujących. Ci, którzy są gnębieni nie muszą się nas obawiać zaś gnębciele – członkowie gangów niech drżą ze strachu. Reprezentujemy Sprawiedliwość i Gniew Rewolucji. Będziemy je wcielać w czyn słowem – na łamach „Głosu Wolności” ale przede wszystkim czynem.



Ośmiornica władzy zostanie powstrzymana. Nawet jeśli przegramy teraz to nasza idea powróci i zwycięży. Zerkajcie w ciemne niebo z nadzieją i wyglądajcie następnego numeru „Głosu Wolności”.

Niech Żyje Rewolucja!!!!